

# Filipkowski, Tadeusz

---

"Związek Obrony Kresów Zachodnich  
1921-1934. Powstanie i działalność",  
Marian Mroczko, Gdańsk 1977 :  
[recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3-4, 526-529

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

mogłoby przynieść w przyszłości pewne korzyści i dla ruchu polskiego"<sup>2</sup>. Zasygnalizowane wyżej zagadnienie z pewnością zasługuje na zainteresowanie się nim rodzimych badaczy.

Reasumując wypada stwierdzić, iż otrzymaliśmy pracę wartościową, znaczną poszerzającą naszą wiedzę o dziejach Prus w międzywojennym okresie, na ogół wolną od uproszczonych ocen, koncepcyjnie nieschematyczną. Wydaje się jednak, że autor nie zachował należytych proporcji i zbyt rozbudował przypisy kosztem zasadniczej treści. Warto jeszcze dodać, że Hans-Peter Ehni uzyskał za swoją pracę stopień doktora w październiku 1974 roku, a już w następnym roku została ona zaprezentowana szerokiemu kręgowi odbiorców.

Marek Andrzejewski

Marian Mroczo, *Związek Obrony Kresów Zachodnich 1921—1934. Powstanie i działalność*, Gdańsk 1977, Wydawnictwo Morskie, ss. 264.

Recenzowana praca należy do kręgu tematyki, związanej z kształtowaniem się i rozwojem polskiej myśli zachodniej. Myśl ta zrodziła się w XIX stuleciu jako wyraz samoobrony narodu polskiego, zagrożonego w swych podstawach przez politykę państwa niemieckiego i współdziałających z nim, bądź celowo przezeń tworzonych organizacji nacjonalistycznych. To niebezpieczeństwo najwcześniej dostrzegli działacze polscy ziem zaboru pruskiego, którzy przystąpili do organizowania samoobrony przed naporem germanizacyjnym i pozyskiwania dla tej idei światlejszych umysłów w Królestwie Polskim i Galicji. Ostatnia faza I wojny światowej i coraz realniejsze możliwości odrodzenia się państwa polskiego spotęgowały wzrost nastrojów nacjonalistycznych w Niemczech, zagrożonych utratą zdobyczy na wschodzie. Problem polskiej granicy zachodniej, wybuch powstania wielkopolskiego i trzy kolejne zrywy niepodległościowe na Śląsku jeszcze bardziej pogłębiły konflikt polsko-niemiecki. Chociaż Niemcy musiały podporządkować się decyzjom wersalskim, to jednak wewnętrznie nie chciały się z nimi pogodzić. Uruchromiły cały arsenał środków, zmierzających do podważenia tych decyzji i odzyskania w przyszłości utraconego stanu posiadania na Śląsku, w Wielkopolsce i na Pomorzu. Z tą myślą rozbudowywano sieć organizacji ziomkowskich i rewizjonistycznych, tworzone instytucje naukowe i polityczne, zajmujące się ziemiami wschodnimi. Władze niemieckie patronowały także różnym organizacjom nacjonalistycznym, działającym wśród mniejszości niemieckiej w Polsce. Utrzymujący się stan zagrożenia ze strony Niemiec nakazywał Polakom zachowanie czujności i podejmowanie inicjatyw, przeciwdziałających poczynaniom zachodniego sąsiada. To zagrożenie najwcześniej dostrzegli mieszkańcy Wielkopolski, Pomorza i Śląska. Tam też zrodziła się idea utworzenia Związku Obrony Kresów Zachodnich, organizacji powstałej samorzutnie w 1921 roku z istniejących w Wielkopolsce lokalnych komitetów obrony Górnego Śląska. Organizacja ta, rozwijająca początkowo działalność w Wielkopolsce, na Górnym Śląsku i Po-

<sup>2</sup> Archiwum Akt Nowych, zesp. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 4516, s. 38, Konsulat Generalny RP w Królewcu do MSZ, II 1928.

morzu, z czasem przerodziła się w ogólnopolską. Istniejący w latach 1921—1934 Związek Obrony Kresów Zachodnich w wyniku zawarcia układu polsko-niemieckiego w 1934 roku, w zmienionej sytuacji politycznej, został przekształcony w Polski Związek Zachodni.

Związek Obrony Kresów Zachodnich doczekał się wreszcie opracowania monograficznego pióra Mariana Mroczi. Praca składa się ze wstępu, 6 rozdziałów problemowych, zakończenia, wykazu źródeł i bibliografii, indeksu nazwisk oraz 19 tabel, ilustrujących różne dziedziny działalności Związku Obrony Kresów Zachodnich w latach 1921—1934. Jej podstawę źródłową stanowią materiały archiwalne różnej proveniencji, głównie zaś Polskiego Związku Zachodniego, uzupełnione prasą i wspomnieniami.

Jak już wspomniałem, konstrukcja pracy ma układ problemowy. Każdy rozdział zamykają streszczenie i wnioski. Układ problemowy książki jest przejrzysty, pokazuje różne płaszczyzny działalności Związku Obrony Kresów Zachodnich w trzynastoletnim okresie jego istnienia. Nie przekonuje mnie natomiast uzasadnienie Autora, że konstrukcję taką determinuje materiały źródłowe; najczęściej protokoły i sprawozdania, relacjonujące działalność organizacji.

Rozdział pierwszy poświęcony jest analizie — dość powierzchownej — warunków, w jakich tworzył się Związek Obrony Kresów Zachodnich. Punktem wyjścia dla rozważań Autora było odzyskanie niepodległości przez Polskę i walka o granice zachodnie. Ruch w obronie polskości Śląska wyzwolił w naszym społeczeństwie ogromną dozę patriotyzmu, postanowiono więc podtrzymać go i nadać mu zorganizowany charakter. Zrodziła się wówczas myśl utworzenia Związku Obrony Kresów Zachodnich. Organizacja ta zaczęła tworzyć się spontanicznie w sierpniu i wrześniu 1921 roku, zaś ostateczne ramy organizacyjne przybrała jesienią tego roku. Głównym jej ośrodkiem był Poznań.

Strukturę i warunki organizacyjnego działania Związku przedstawia rozdział drugi. W latach 1921—1925 następuje wzmocnienie organizacyjne Związku Obrony Kresów Zachodnich, który rozszerza swą działalność także na województwa centralne. W 1922 roku zorganizowano Okręg Środkowy z siedzibą w Warszawie. Związek Obrony Kresów Zachodnich starał się dotrzeć również na pogranicze mazurskie. Utworzono wówczas koła w Płocku, Mławie, Ostrołęce, Łomży, Kolnie, Szczuczynie, Grajewie, Augustowie i Suwałkach. Nawiązano także współpracę z Związkiem Puszczańskim, lokalną organizacją Kurpiów, który podporządkował się Związkowi Obrony Kresów Zachodnich. Okręg Środkowy rozwijał się powoli, ale systematycznie: w 1925 roku liczył 14 kół i 1691 członków, natomiast w 1934 roku liczba kół wzrosła do 89, a liczba członków do 7508.

Autor poczynił też pewne próbki uchwycenia składu socjalnego członków i działaczy Związku Obrony Kresów Zachodnich. Z przeprowadzonych analiz wynika, że na przykład w Okręgu Środkowym, zwłaszcza na obszarze pogranicza mazurskiego, w 1926 roku w pracach Związku najliczniej uczestniczyli nauczyciele. Znaczny udział nauczycielstwa odnotowano również w okręgach poznańskim i śląskim. Członkowie Związku rekrutowali się spośród wszystkich klas i warstw społecznych. Dalszy rozwój organizacyjny Związku Obrony Kresów Zachodnich nastąpił w latach 1929—1934.

Kolejne dwa rozdziały poświęcono omówieniu antypolskiej polityki Niemiec na arenie międzynarodowej i działalności niemieckich organizacji nacjo-

nalistycznych w Polsce. Zagadnienia te są już zbadane pod względem naukowym. Na uwagę zasługują omówione przez Autora, organizowane przez Związek Obrony Kresów Zachodnich na szeroką skalę masowe imprezy propagandowe w ramach dni, tygodni bądź miesięcy, poświęconych obronie ziem zachodnich. W ramach tych imprez na przykład w dniach 15—31 października 1933 roku zorganizowano obchody pod hasłem „Prusy Wschodnie a Polska”.

Problemom Warmii i Mazur w programie i działanośc Związku Marian Mroczo poświęcił osobny artykuł, opublikowany w poprzednim zeszytcie „Komunikatów Mazursko-Warmińskich”, który stanowi rozwinięcie tez zawartych w omawianej pracy. Zwalnia to recenzenta od obowiązku ustosunkowania się do tych kwestii. Mniej znanym zagadnieniem, wydobytym przez Autora w omawianej książce, jest współpraca Związku Obrony Kresów Zachodnich z organizacjami polonijnymi w Europie i Stanach Zjednoczonych. Szkoda, że problem ten został zaledwie dotknięty, chociaż zasługiwał na szerszą analizę.

Na szczególną uwagę zasługuje działalność kulturalno-oświatowa, prowadzona przez Związek Obrony Kresów Zachodnich wśród mieszkańców województw zachodnich. Została ona omówiona w rozdziale piątym. Działalność ta miała na celu popularyzowanie dorobku i wartości kultury polskiej, świadomie i celowo pomniejszanej uprzednio przez Niemców. Równocześnie z organizowaniem koncertów artystycznych podjęto akcję odczytową na tematy historyczne oraz aktualne zagadnienia dotyczące stosunków polsko-niemieckich. Tę formę działalności, do której włączyli się naukowcy z Uniwersytetu Poznańskiego, stosowano głównie w Wielkopolsce. Natomiast na Górnym Śląsku organizowano dokształcające kursy wieczorowe dla dorosłych, odczyty i wycieczki do głównych ośrodków kultury polskiej. Najbardziej rozpowszechnioną formą pracy kulturalno-oświatowej na Pomorzu były kursy wieczorowe i uniwersytety powszechne. Działalnością kulturalno-oświatową i opiekuńczą objęto również ludność polską w Niemczech. Na tym odcinku Związek ściśle współpracował ze Związkiem Polaków w Niemczech. Dla młodzieży polonijnej organizowano kolonie letnie, wycieczki krajoznawcze, wysyłano książki polskie, udzielano pomocy stypendialnej osobom, podejmującym naukę w szkołach średnich i wyższych w kraju. Z inicjatywy Związku powstało w Poznaniu Towarzystwo Miłośników Historii Ziem Zachodnich oraz instytuty: Bałtycki w Toruniu i Śląski w Katowicach. Organizacja dysponowała też własną agencją prasową i pismem „Strażnica Zachodnia”.

Problemy gospodarcze, związane z przejmowaniem i likwidacją własności niemieckiej oraz wpływającymi stąd rozliczeniami finansowymi omówił Autor w ostatnim, szóstym rozdziale.

Praca Mariana Mroczi ma charakter materiałowy. Autor dotarł do wielu źródeł, które starał się wykorzystać w książce. Zabrakło w niej jednak szerszych odniesień i uogólnień, które w tego typu pracach są konieczne. Wydaje mi się, że Autor mógł zrezygnować z drobiazgowej analizy i egzemplifikacji poszczególnych form działalności Związku Obrony Kresów Zachodnich, natomiast przytoczyć opinię resortu spraw zagranicznych i polskich placówek dyplomatycznych w Niemczech o ich skuteczności i zasięgu oddziaływania. Warto byłoby również przytoczyć opinię Związku Polaków w Niemczech o rezultatach współpracy obydwu organizacji.

Związek Obrony Kresów Zachodnich był głównym rzecznikiem interesów

Polski na ziemiach zachodnich. Czy wobec tego nie należało rozpatrywać jego założeń programowych w kontekście myśli zachodniej w Polsce międzywojennej.

Recenzowana praca ma różną wartość poznawczą. Najcenniejsze wydają mi się te jej partie, w których Autor omawia przyczyny i warunki powstania Związku Obrony Kresów Zachodnich, działalność kulturalno-oświatową, prowadzoną na ziemiach zachodnich, różne formy pomocy, udzielanej organizacjom polskim w Niemczech.

Autor nie ustrzegł się pomyłek i drobnych potknięć. Podaje na stronie 178, że Związek Obrony Kresów Zachodnich udzielał pomocy organizacyjnej lokalnym towarzystwom społecznym i sportowym, na przykład Związkowi Młodzieży na Warmii i Powiślu. Jest to pomyłka. Autor zapewne miał na myśli Związek Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich. Występują również pomyłki w nazewnictwie miejscowości, na przykład na stronie 102 jest Radziwiłów zamiast Radziłów. Potknięć takich jest zresztą więcej.

Pomimo wysuniętych zastrzeżeń trzeba stwierdzić, że otrzymaliśmy pożyteczną i jakże potrzebną pracę. Można żywić uzasadnioną nadzieję, że Autor podejmie dalsze badania nad dziejami Polskiego Związku Zachodniego i w następnym studium przedstawi na tle stosunków polsko-niemieckich mobilizację polskiej opinii publicznej w obronie kresów zachodnich.

*Tadeusz Filipkowski*

*Położenie polskich robotników przymusowych w Rzeszy 1939—1945, Wybór źródeł i opracowanie Czesław Łuczak, Documenta Occupationis, t. 9, Poznań 1975, ss. CVI+356+1 nlb., ilustracje w tekście.*

*Praca przymusowa Polaków pod panowaniem hitlerowskim 1939—1945, Wybór źródeł i opracowanie Alfred Konieczny i Herbert Szurgacz, Documenta Occupationis, t. 10, Poznań 1976, ss. LXX+562+1 nlb.*

Po blisko siedmioletniej przerwie ukazały się, w wznowionej serii „Documenta Occupationis”, dwa kolejne tomy źródeł, obydwie poświęcone pracy przymusowej Polaków w Trzeciej Rzeszy i na obszarach przez nią okupowanych w latach II wojny światowej. Wydawcy — Instytut Zachodni, Wydział I Polskiej Akademii Nauk, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Wojskowy Instytut Historyczny — w przedmowie do tomu 9 stwierdzają, iż „Komitet Redakcyjny opracował perspektywiczny plan wydawniczy «Documenta Occupationis» na lata 1975—1985. Obejmuje on tomy o tak ważkiej tematyce, jak położenie ludności polskiej pod okupacją hitlerowską, eksterminacja narodu polskiego, sprawy gospodarcze i demograficzne okupowanego kraju, kultura, związki wyznaniowe, mniejszości narodowe na obszarze cieżonych ziem polskich, Polacy w III Rzeszy i w okupowanych krajach Europy, polski ruch oporu w oczach hitlerowskiego okupanta i inne. Seria «Documenta Occupationis» będzie zatem odtąd systematycznie wzbogacała polską bazę źródłową, ułatwiając — poprzez publikację rozproszonych i trudno dostępnych materiałów archiwalnych — badania nad okupacją hitlerowską oraz stwarzając rzetelną podstawę dla przyszłych analiz i syntez historycznych”.